

Postanowienie z dnia 18 stycznia 2006 r.

II UZ 78/05

Zakres pełnomocnictwa procesowego ocenia się według jego treści (art. 91 i 92 k.p.c. w związku z art. 65 k.c.). Ograniczenie pełnomocnictwa tylko do określonej instancji wyznacza zakres reprezentacji w postępowaniu sądowym.

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk, Sędziowie: SN Zbigniew Hajn, SA Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 stycznia 2006 r. sprawy z wniosku Wiesława P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w T. z udziałem zainteresowanego Edwarda M. o ubezpieczenie społeczne, na skutek zażalenia zainteresowanego Edwarda M. na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 lipca 2005 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

U z a s a d n i e n i e

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił wniosek zainteresowanego Edwarda M. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem i odrzucił jego wniosek o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem.

W niniejszej sprawie organ rentowy odmówił objęcia ubezpieczeniem społecznym wnioskodawcy ze względu na zawarcie umowy o pracę w celu obejścia prawa (art. 58 k.c.). Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 16 lutego 2005 r. oddalił apelację wnioskodawcy oraz zainteresowanego Edwarda M. od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 26 września 2003 r., oddalającego ich odwołania.

Pismami z dnia 16 maja 2005 r. pełnomocnik zainteresowanego (radca prawny) wystąpił o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem oraz o doręczenie tego wyroku z uzasadnieniem. Zarzucił, że ani on, ani sam zainteresowany nie byli powiadomieni o

rozprawie apelacyjnej, a o wyroku dowiedzieli się podczas zapoznawania się z aktami w innej sprawie.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia stwierdził brak podstaw do przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku drugiej instancji (art. 168 § 1 k.p.c.). Pełnomocnika zainteresowanego nie zawiadomiono o rozprawie apelacyjnej z tego względu, że miał pełnomocnictwo do reprezentowania tylko przed Sądem Okręgowym, choć ważne aż „do momentu zaskarżenia wyroku”. Zainteresowany nie udzielił mu jednak dalszego pełnomocnictwa, stąd nie był zawiadamiany o rozprawie apelacyjnej. Zawiadomienie o rozprawie apelacyjnej wysłano tylko do zainteresowanego, jednak skoro nie podał on innego adresu, to na podstawie art. 136 § 1 i § 2 k.p.c. pozostawiono je w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia, wobec informacji poczty, że „Firma nie istnieje”. Konsekwentnie, wobec oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem, sam wniosek o doręczenie uzasadnienia wyroku był spóźniony i podlegał odrzuceniu (art. 387 k.p.c.).

W zażaleniu pełnomocnik zainteresowanego zarzucił naruszenie przepisów postępowania przez błędną wykładnię, w szczególności art. 130 § 1 i art. 136 § 2 k.p.c., co spowodowało nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Nie było prawidłowego zawiadomienia o rozprawie apelacyjnej zainteresowanego ani jego pełnomocnika. Zainteresowanego dlatego, że zawiesił działalność gospodarczą i kierowane do niego zawiadomienie o rozprawie nie mogło zostać pozostawione w aktach ze skutkiem doręczenia, zwłaszcza, że informował on o zawieszeniu działalności i nie zmieniał miejsca zamieszkania. Nietrafne było też stanowisko Sądu Apelacyjnego przyjmujące, że po wniesieniu apelacji w imieniu zainteresowanego przez pełnomocnika (radcę prawnego), przy pełnomocnictwie ograniczonym tylko do reprezentacji przed Sądem Okręgowym, nie było konieczne wezwanie go do uzupełnienia braku formalnego apelacji w trybie art. 130 § 1 k.p.c. Z tych przyczyn wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne. Na wstępie potwierdzić jedynie należy, że na postanowienie odrzucające wniosek o doręczenie odpisu wyroku sądu drugiej instancji z

uzasadnieniem w celu wniesienia skargi kasacyjnej, jako na postanowienie kończące postępowanie w sprawie (art. 394¹ § 2 k.p.c.), stronie przysługuje zażalenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 lipca 2003 r., II UZ 36/03 OSNP 2004 nr 10, poz. 178; z 20 maja 2002 r. I PZ 38/02; z 9 listopada 2001 r. I CZ 156/00; z 31 maja 2000 r. I CKN 179/00).

W niniejszej sprawie rodzi to pytanie (z uwagi na art. 380 k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.), kto powinien być zawiadomiony o rozprawie apelacyjnej, zainteresowany czy jego pełnomocnik. Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że zawiadomieniu podlegał zainteresowany a nie pełnomocnik, ze względu na ograniczenie pełnomocnictwa tylko do reprezentacji przed Sądem Okręgowym, nie było prawidłowe. Wprawdzie bardzo lakonicznie (według treści uzasadnienia), to jednak Sąd Apelacyjny wywiódł, że pełnomocnik zainteresowanego w ramach posiadanego pełnomocnictwa był jeszcze uprawniony do wniesienia apelacji w jego imieniu. Nie jest to pogląd trafny. Zakres pełnomocnictwa ocenia się według jego treści (art. 91 i 92 k.p.c. w związku z art. 65 k.c.), stąd przy wyraźnym zastrzeżeniu w nim, że pełnomocnictwo zostało udzielone tylko do występowania oraz składania stosownych oświadczeń przed Sądem Okręgowym, to nie można było uznać, że pełnomocnik był uprawniony także do wniesienia apelacji. Zapewne Sąd Apelacyjny miał tu na uwadze pogląd wynikający z orzeczenia Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 1969 r., 4 CR 96/00 (OSN 1961 poz. 100), że adwokat ustanowiony do zastępstwa przed sądem pierwszej instancji był również uprawniony do złożenia rewizji lub zażalenie na orzeczenie pierwszej instancji. Słabością takiego stanowisko jest to, że o ile pełnomocnictwo ograniczone do pierwszej instancji miało jeszcze pozwalać na wniesienie rewizji, to już nie uprawniało do zastępstwa przed sądem rewizyjnym. Obecnej apelacji nie można sprowadzić tylko do czynności procesowej w sądzie pierwszej instancji, gdyż określa ona istotę postępowania apelacyjnego, które kończy orzeczenie drugiej instancji. Skoro w zasadzie jest to postępowanie pisemne i merytoryczne, to nie jest uzasadnione założenie, że ograniczenie pełnomocnictwa do pierwszej instancji pozwala jeszcze wnieść apelację, zaś przed sądem drugiej instancji to postępowanie ma prowadzić sama strona, która nie jest autorem apelacji. Ograniczenie pełnomocnictwa tylko do określonej instancji ogranicza reprezentację tylko do danej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 stycznia 2000 r., III CZ 174/99 i z 19 listopada 1998 r., III CZ 133/98 OSNC 1999 nr 4, poz. 86). Uzasadnione jest więc stwierdzenie, że gdy strona ogranicza zakres pełnomocnictwa tylko do pierwszej in-

stancji, to do postępowania przed drugą instancją, w tym do wniesienia apelacji, konieczne jest dalsze pełnomocnictwo.

Nieuprawnione było więc założenie Sądu Apelacyjnego, że pełnomocnik zainteresowanego był umocowany także do wniesienia apelacji. Zgodnie z art. 368 § 1 k.p.c. apelacja powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, zatem skoro nie wniosła jej sama strona, to pełnomocnik winien dołączyć do apelacji pełnomocnictwo (art. 126 § 3 k.p.c.). Skoro apelacja została sporządzona i wniesiona przez pełnomocnika, który nie miał już umocowania, to winno nastąpić wezwanie do uzupełnienia braku pod rygorem odrzucenia apelacji (art. 370 k.p.c.). Niezależnie od tego, Sąd Apelacyjny powinien dostrzec, że Sąd Okręgowy, mimo określonego ograniczonego zakresu pełnomocnictwa, nadal faktycznie przyjmował, że pełnomocnik zainteresowanego może go reprezentować (także po wniesieniu apelacji), bowiem to jemu a nie zainteresowanemu doręczono odpis apelacji wnioskodawcy i wzajemnie odpis „apelacji zainteresowanego” doręczono wnioskodawcy. Skoro tak, to pełnomocnik zainteresowanego winien być zawiadomiony również o rozprawie apelacyjnej, a już na pewno winno zostać to rozważone jako konieczność wyjaśnienia jego umocowania, skoro całe postępowanie międzyinstancyjne toczyło się z jego udziałem a nie z udziałem zainteresowanego. Zgodnie z art. 133 ust. 3 k.p.c., jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika procesowego, to jemu dokonuje się doręczenia.

Nawet gdyby poprzestać na takim założeniu jakie przyjął Sąd Apelacyjny, że pełnomocnik zainteresowanego był jeszcze umocowany do wniesienia apelacji w jego imieniu, to dalej nie było prawidłowe uznanie, że zainteresowany został zawiadomiony o rozprawie apelacyjnej. Doręczenie zastępcze tylko wtedy może być uznane za prawidłowe, gdy przesyłka z pismem sądowym została wysłana na adres strony. W przypadku zainteresowanego w pierwszej kolejności znaczenie miało miejsce jego zamieszkania (art. 126 § 2 k.p.c.). To, że dopuszcza się zawiadomienie osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą na adres miejsca prowadzenia działalności (uchwała SN z 4 stycznia 1995 r., III CZP 148/94, OSNC 1995 nr 4, poz. 61), nie oznacza jeszcze, że przepisy o doręczeniach pozwalają na stosowanie przepisu art. 136 § 2 k.p.c. w odniesieniu do adresu, który nie jest adresem zamieszkania (art. 136 § 1 k.p.c.). Trudno nie zgodzić się z skarżącym, że przepisy art. 136 § 1 i § 2 k.p.c. dotyczą miejsca zamieszkania strony, tymczasem adres na który wysłano zainteresowanemu zawiadomienie o rozprawie apelacyjnej takim nie

był. Po wtóre, na zwrotnej przesyłce była informacja poczty, że „firma nie istnieje”. Zainteresowany podczas przesłuchania podał, że zawiesił działalność gospodarczą. Zastosowanie przepisu art. 136 k.p.c. nie było prawidłowe, gdyż w tej sytuacji wyprzedzały go przepisy art. 133 i 135 k.p.c. Z kolei przepis art. 139 § 3 k.p.c. według obecnego brzmienia, obowiązującego od 5 lutego 2005 r., o pozostawieniu w aktach ze skutkiem doręczenia pisma dla osoby fizycznej podlegającej wpisowi do rejestru albo ewidencji na podstawie odrębnych przepisów, nie mógł mieć również zastosowania z uwagi na wcześniejszą datę zawiadomienia o rozprawie. Nie można też dostrzec podstaw do przyjęcia, że zainteresowany był przedsiębiorcą wpisanym do rejestru sądowego.

Odmowa przywrócenia terminu, a w konsekwencji i odrzucenie wniosku, w takim stanie sprawy nie były prawidłowe.

Z tych motywów Sąd Najwyższy postanowił o uchyleniu zaskarżonego postanowienia na mocy art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 2 i 3 k.p.c..

=====